

Jutro uroczyscie obchodzone beda Imieniny J. C. W. Wielkiego Xcia CESARZEWICZA, NASTĘPCY TRO-NU. W Kościołach wszelkich wyznań odbęda się Na-bożeństwa, a głołwne w cytadelli Alexandryjskiej. Wie-czorem w Wielkim Teatrze widowisko bezpłatne. Illu-minacja miasta.

Z mocy postanowienia Rady Administ: Król: 3go Lip-
oa r. b., Sąd Pokoju Okręgu Łosickiego z miasta Kon-
stantynowa do miasta Łosic przeniesiony zostaje; a we-
dle rozporządzenia Komisji Rz: Sprawiedliwości z d. 8/20
Sier: r. b., z dniem 20 Grud: (1 Stycz: 1845/6 r.) tenże
Sąd Pokoju w mieście Łosicach urządowanie swoje roz-
poczyna.

Na przedstawienie Komisji Rz: Spraw W. i D. d. 26go
z. m., Rada Administ: Królestwa Polskiego postanowiła:
Dobra Baszchów z wsią Jakubice, w Gubernji Warszaw:
położone, i dotąd do Powiatu Sieradzkiego należące,
odłączyć od tegoż Powiatu i Okręgu, a wcielić do Po-
wiatu Kaliskiego Okręgu Wartskiego.

Wczoraj, po kilkodziowym pobycie na prowincji,
JW. Minister Sekretarz Stanu *Turkuł*, wrócił do
Warszawy.

W tych dniach rozstał się z tym światem ś. p. Sta-
nisław *Rinaldi*. Rodowitym był Włochem, od lat kil-
kudziesiąt mieszkał w Warszawie i użytecznie trudnił
się nauczaniem włoskiego języka; wiele młodzieży poci-
obie w tutejszem mieście korzystało z jego lekcji, gdyż
posiadał nadzwyczajną zdolność uczenia tego języka.
Przez kilka lat uczył także po włosku w dawnym Kon-
serwatorium muzycznym Warsz: i w Szkole dramatycz-
nej. Prócz nauczycielstwa języka włoskiego, posiadał
prawdziwą zdolność układania *mozaiki*; wiele jest ślicz-
nych przedmiotów tej jego pracy. Był to zacny, praco-
wity i poczciwy człowiek. Doczekał blisko 90 roku ży-
cia. Między chwałebnemi jego czynami, słyszeliśmy o
następującym: Lat temu 30, Synek jego służącego zupeł-
nie wzrok postradał. *Rinaldi* pragnął aby ten chłopak
miał sposób do życia, uczył go języka włoskiego iedy-
nie słowami (jako ślepego). Chłopak niewidomy był
bardzo pojętny, i wkrótce doskonale mówił po włosku,
tak dalece, że rozmową uczył tego języka innych chłop-
ców i panienki. Przyjął go jakiś majątny Właściciel
dobry; nie wiemy czy dotąd żyje.

Księgarnia Fr: *Spiess* i Sp: przy ul: Senatorskiej Nr 460,
odebrała nowe dzieła: *Zacharjasiewicza* Fr:, Kaza-
nia na niektóre święta i z innych okoliczności; złp. 12.
Śty JÓZEF, pociecha w utraceniu, z przydatkiem mo-
dlitw porannych w czasie Mszy Śej i t. d., przełożył z

Biblioteki katolickiej X. Stan: *Winnicki*, 1845; zł. 4.
Światło jako ogniwo iednoczące Świat wewnętrzny z ze-
wnętrznym, uważał i opisał Zenon *Hałatkiewicz*; zł.
12. Dokładna nauka czyszczenia i naprawiania Obrazów,
olejnymi, woskowemi, wodnemi i suchemi farbami malo-
wanych, tudzież sposoby robienia dobrych werniksów na
obrazy i t. d., zł. 5 1/2. Alex: Hrabi *Cetnera* Myśli o
założeniu przez akcje żelaznej kolei w Galicji; zł. 3.
Zeno, powieść przez Autora *Farmazona*, 2 tomy; zł. 7.
Nabożeństwo na cześć Ś. FRANCISZKA *Xawerego*; zł. 1.

Nieznana Redakcji Kurjera osoba przysłała wczoraj
zł. 10 na Instytuty dobroczynne; lecz doniesienie przy-
tem podane, ogłoszonem być nie może. Raczy więc Ła-
skawy Dobroczyńca albo odebrać przyslaną ofiarę, albo
zastosować się do dobroci serca.

Doniesionem było, że w zeszłym tygodniu w okoli-
cach Warszawy, odbyła się proba maszyny, tak zwanej
Żniwiarka. W Korrespondencie Handlowo-Przemy-
słowym przy Gazecie Warszawskiej, iest obszerny Ar-
tykuł opisujący tę probę, z którego przytaczamy parę
wyiątków: »Panu *Tymienieckiemu* nieskończona wdzię-
czność i sława tego odkrycia należy. Lecz pomimo
przyłożenia się 2ch biegłych Techników i samego Wy-
nalazcy, nie znajduje się ona dotąd w takim stanie dokła-
dności, aby bezpośrednio w użytek powszechny wejść
mogła, aby takie już pewne, niezawodne i wszystkim
wiadome wypadki dawała, iak sieczkarnie, młocarnie,
lub inne używane teraz maszyny; nie ma jeszcze na
niej tego piętna doskonałości niezaprzeczonej, które tyl-
ko samo doświadczenie i to długoletnie wycisnąć może.
Maszyna do żęcia zboża, tak iak ją widzieliśmy na pro-
bie w *Czechowicach*, ma jeszcze kilka wad organicz-
nych, że tak powiemy, które koniecznie usunięte być
muszą, nim w powszechny użytek wejść będzie mogła;
a najprzód zbyt ciężka, powtóre, kierowanie
zdaje się nam niepraktyczne to iest trudne bardzo do
wykonania; z tych zarzutów usprawiedliwimy się na-
tychmiast. Lecz w tym względzie już możemy być spo-
kojni, bo nam Pan *Tymieniecki* uroczyscie oświadczył,
że buduje już inną maszynę, co do układu zupełnie
taką, tylko o połowę lżejszą. Słyszeliśmy także, że
Pan *Kaczyński*, Inżynier cywilny, buduje podobno ma-
szynę do żęcia zboża, która nie będzie ważyć 15tu cen-
tnarów. Do maszyny w *Czechowicach* okazywanej, za-
prężnięto 4ry konie, które z wielkiem natężeniem
trudtu iść mogły, po roli dosyć twardej, cożby to
było na piaszczystym gruncie. Wnosim przeto, że
maszyna ta o pół przynajmniej lżejsza być musi. *nim*

stanie się użyteczną. Jednakowoż wszystko razem wzięwszy, skoro tylko machina Pana Tymienieckiego o połowę lżejszą będzie, już śmiało można z nią występować na pole, i pewni jesteśmy, że takie wyda skutki, iż wszyscy z tego odkrycia szczerze się będziemy, a imię Pana Tymienieckiego, ci najbardziej pobłogosławiają, którzy corok prawie część plonu marnią na pniu, dla braku rąk do sprzętu." K.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Ponawiając dawniejsze urządzenie, wzywa niniejszem właścicieli czółen, kryp, i wszelkich innych statków używanych do przewozu na Wiśle, ażeby do pomocy lub posługi w pływaniu, utrzymywali ludzi trzeźwych, znanych z dobrej konduity, i stale w Warszawie zamieszkających, tudzież opatrzonych w przepisane dowody legitymacyjne, a to tem bardziej, że za wszelkie szkody i uronione rzeczy, które przez kogokolwiek bądź do przewiezienia powierzone zostaną, właściciel statku odpowiedzialnym stać się, i za takowe wynagrodzić będzie obowiązany. Nakoniec ostrzega właścicieli statków, że pod karą policyjną winni stosować się do wydanych im przepisów o numerach, iakie z Biura Policji pozyskują, a mianowicie: że jeden egzemplarz numeru w miejscu widocznem wewnątrz statku na regu ma być przybity, a drugi w formie owalnej, w czasie pływania po Wiśle, na czapce przywiązany. Dopilnowanie tego służba policyjna ma sobie zalecone. (G. Polic.)

Kto życzy obaczyć dotąd żywego grubego robaka będącego w kartoflu, niedawno wydobytym z ziemi, niech wstąpi do Drukarni Kurjera.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. sr. 14 k. 87 (zł. 99 gr. 4) do r. srebr. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10); wartość kuponu k. 12½/.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Rity* przywołani, J. Pani Halpert 2, J. P. Komorowski 3-kroć, i J. P. Chomanowski.

Prokurator Król: przy Tryb. Cyw. Gub. Radomskiej w Kielcach. Zawiadamia interesowaną Publiczność, iż Leopold Kłodnicki, Komornik przy Trybunale tutejszym, wyrokiem Tryb. w dniu 14/26 Czerwca r. b. zapadłym, w pełnieniu obowiązków urzędowania swego zawieszony został; akty zaś iakie wspomniany Komornik miał powierzone, złożone są w Sądzie Pok. Okręgu Kieleckiego, po odbiór których strony interesowane zgłosić się mogą.

(Art. nad.) Dnia 17 Sierpnia r. b. w wsi dziedzicznej Gnojnie pod Mszczonowem, po długiej i dotkliwej chorobie, skończywszy lat 42 życia, została się z tym światem J. W. Zuzanna z Schamelów *Brincken*, Małżonka b. Marszałka, później Deputowanego na Sejm Król. Polsk. Zgon tej Szanownej ze wszech miar Osoby, pogrążył w największym smutku, pozostałego Męża z czworgiem

Dzieci, a Przyjaciół i Znaomych w prawdziwym żalu; była bowiem werną Żoną, najprzysiężną Matką, dobrą Gospodynią i dochowującą ludzkiej przyjaźni, a dla ludzi swychiedną Dobrodziejką; w każdym zawsze przypadku miała nad niemi macierzyńską opiekę i niczego dla nich nie szczędziła, co dowodzi, że zwłoki Jej z domu na swych barkach z własnej chęci wynieśli i do Mszczonowa do Kościoła o pół mili odległego, w asystencji godnego Duchowieństwa tej Parafji, a nazajutrz na smętarz, podobnież z największą ochotą lecz w smutku, na wieczny zaprowadzili spoczynek. Pokój Szanownym Ceniom.

Gazety *Petersburskie* obszerny ogłosiły opis, ile szkód niezmiernych w ciągu tej wiosny i lata w różnyh okolicach Rossji zrządziły gradobicia; niektóre bryty gradu były tak duże iak włoskie orzechy; pola, ogrody, łąki, zupełnie zostały zniszczone; także i bytła kilkaset postradało życie. Najdotkliwiej ta klęska dała się uczuć w gubernjach: Tobolskiej, Kazańskiej, Kiiowskiej, Gruzjijskiej, Saratowskiej, Penzeńskiej, Mohylewskiej, Podolskiej, Tambowskiej, Czernichowskiej, Kałuskiej, Woroneckiej, Sybirskiej i Włodzimirskiej.

Anglja. — Królowa 10go b. m. spodziewaną jest z powrotem z Niemiec; podczas iej nieobecności, upiększając pałac *Buckingham*. — Ministerstwo spraw zagr. miało otrzymać z *Ameryki* zaspokajające wiadomości, co do wojny grożącej między *Mexykiem* a Stanami Zjedn. — Z *Londonu* piszą 30go z. m. Wiadomości o żniwie zupełnie pomyślny wzięty obrót; sprzyjająca pogoda znacznie ie poprawiła. — Przy brzegach północnej *Szkocji* była przerażająca burza. — Mylnie doniesiono o rozbiciu się statku *Apollo* przy brzegach *Neunfundland*; tenże zawiął szczęśliwie z *Kanady* do *Portsmouth*. — W *Blakwat* ukończono dwie korwety parowe nabyte przez Rząd hiszp. — 22go z. m. padał śnieg w mieście *Framlingham*; ta niespodzianka przerażała mieszkańców.

Belgja. — Przy brzegach morza i w miejscach, gdzie dochodzi powietrze solą morską nasycone, zaraza nie dostała się do kartofli; to potwierdza zdanie Doktora *Morren*, radzącego użycie soli i wapna dla zniszczenia zarazy. Odcinanie latorośli wydało najlepsze skutki.

Francya. — P. Guizot (Gizo) 30go z. m. wrócił do *Paryża*, i lgo b. m. objął znówu czynności ministerstwa spraw zagr. — *Ibrahim Basza* 17go z. m. przybył do wyspy *Mally*, stąd udaie się do *Liworno* i wód w *Luce*. — W wschodnich prowincjach *Chin* fundują teraz 4ry Biskupstwa; dwa z nich obsadzone zostały Kapłanami francuzkiemi. — Admirałowi *Cecile* (Sesyl) istotnie przesłano rozkaz, aby zaniechał obsadzenia wyspy *Basilan*. — W znaczniejszych miastach prowincjonalnych mają być uorganizowane nowe

oddziały straży ogniowej. — Towarzystwo ang: z kapitałem 500,000 fr. postanowiło założyć nowy port w *Adiutrek* w Belgji, o pół mili od granicy francuzi, niedaleko *Dunkierki*. Minister spraw zagr: ma w tej mierze uczynić przedstawienia. — Minister spraw wewn: ma opierać się rozwiązaniu Izby Deputowani. — Pan *Lagrenée*, Poseł w *Chinach*, 2go Kwiet: zawiąnął do *Batawji*, a po zwiedzeniu wyspy *Jawy*, 27go Kwiet: udał się z powrotem do *Singapore* i *Makao*. — *Hrabia Appony*, który od 20tu lat jest Posłem austriackim w *Paryżu*, wynurzył życzenie być odwołanym. — Statek przewozowy *Alexander*, przywiózł do *Marsylii* wiadomość, że statki franc: i ang: wspólnie wykonały atak na miasto *Tamatawe*, na wyspie *Madagaskar*, z przyczyny, iż Królowa tameczna *Ranawolo Manjaka* ogłosiła, iż cudzoziemcy życzący tamże zostać, uważani będą za kraiowców niewolników. Wyprawa zdobyła wprawdzie chorągiew Królewską, musiała jednak wrócić z znaczną stratą na statki; spodziewała się że druga nastąpi wyprawa. Majtkowie francuzcy i ang: sprzeczali się z początku o posiadanie chorągwi, ale spór rozstrzygnięto; część chorągwi z napisem *Ranawolo* dostała się Francuzom, a część chorągwi z napisem *Manjaka* dostała się Anglikom. — Oficerowie marynarki francuz: 26go z.m. dali w *Tulonie* ucztę dla Oficerów sztabu hiszpańskiego okrętu linowego *Soberano*. — Z *Marsylii* przesłano Ministrowi marynarki prośbę o zachowanie dotychczasowych ścisłych środków kwarantanny. — Wynalazca maszyny do przędzenia bawełny *P. Filip Girard* (Żyrar) umarł w *Paryżu*. — Xłż *Rydzares*, Małżonek Królowej *Krystyny*, bawi w *Banjer*, zkąd niezadługo wróci do *Madrytu*.

Niemcy. — Królowa *Wiktorja* 3go b.m. wyjechała z *Gotha*, zkąd przez *Frankfort*, *Moguncję* i *Hagę* wraca do *Londynu*. — Król *Belgiicki* ofiarował dla ubogich w *Koburgu* 3,000 zł. reńi; a Królowa *Wiktorja* 200 dukatów. — Królowa *Angielska* w powrocie do *Anglii* miała w *Johannisbergu* odwiedzić Xcia *Metternicha*. — Xłżna *Cambridge* (Kembrycz) i kilku Xłżat niemieckich, 31go z.m. przybyli do *Frankfortu n. M.*, aby słyszeć sławną Śpiewaczkę *Jenny Lind*, w roli *Normy*. — Król *Wirtemburski* 27go zeszłego miesiąca przybył do *Medyolanu*. — Gazyty wychodzące w Niemczech tak w *Austrii*, iak i państwach *Ewanielickich*, bardzo chwałą katolickie Duchowieństwo w *Marjenbadzie*; gdy teraz przybył do tego miejsca Właściciel dóbr ziemskich dla szukania polepszenia zdrowia u wód tamecznych i życie zakończył, chociaż był religji ewanielickiej, dozwolono aby zwłoki jego pochowano na smętarzu katolickim. Młodzień szkolny pochoowano na smętarzu katolickim. Młodzień szkolny pochoowano na smętarzu katolickim. Młodzień szkolny pochoowano na smętarzu katolickim. — na śpiewała hymny religijne przy tym pogrzebie. —

Przy granicy *Szwajcjarji* także tego lata kilkanaście osób postradało życie z powodów objedzenia się grzybów; w ogólności od niepamiętnych czasów nie było tyle podobnych przypadków. — Słychać o kilku nowych bankructwach w różnych miastach handlowych, ale nie są znaczne. — Jeszcze w wielu miejscach nie wróciła pogoda.

Turecja. — Wiadomo, iż Minister skarbu *Mussa Safwetli Basza*, w nocy 13go z.m. otrzymał dymisję; jego następcą mianowany *Nasiz Basza*. Ministerstwo spraw zagranic: w czasie nieobecności *Szekiba Efendi*, który udał się do *Syrji*, tymczasowo piastuje *Ali Efendi* były Poseł w *Londynie*, *Mustafa Efendi*, brat dymisjonowanego Ministra skarbu. *Mustesar* w arsenale, otrzymał także dymisję.

Rozmaitości. — *Usta* ze wszystkich części twarzy Kobiety, ukazują się z największym wyrazem i wdziękiem; powinny być małe i nierozszerzać się bardzo za obwód nosa; doskonała składowość wymaga, ażeby warga niższa, była cokolwiek grubsza. Zagięcie wargi wierzchniej, było dawnym Artystom wzorem łuku miłości. Duże usta i grube wargi, są bardzo przeciwne piękności. Wyrażają one raczej skłonności do życia pożywnego, niż do tkliwych uczuć serca. Uważam usta, mówi *Winkelmann*, ileż to wyrazu! zwierzchnia warga oznacza skłonności, upodobania, czucia miłości. Pycha i gniew ją ściąga, chytryść zaostza, dobroć zaokrągla. Czoło. Rzymianie cenili bardzo wązkie czoło; Kobiety ich nosiły dla tego opaski; medale i pieniądze bite na cześć *Safony*, wystawiające tę piękną Greczynkę z wązkim czołem; a uprzejmy *Owidjusz* dał jej przydomek *Fronte brevis*. Najpiękniejsze Dziewice *Czerkasji*, spuszczały swe włosy aż na same prawie brwi, ażeby ich czoła wydawały się mniejszemi. *Przyjaźń*. *Przyjaźń* czczoną była u Rzymian pod nazwiskiem *Bogini Amicitia*, lecz czy to bóstwo miało swoje ołtarze i świątynie, żadnego nam śladu niezostawiono. *Lilio Giraldi* pisze, iż Rzymianie wystawiali przyjaźń pod postacią młodej Dziewicy, w śnieżnej szacie, z rozpuszczonemi włosami; taśma szafiiru utrzymywała jej suknie, na której słowa *Śmierć* i *Życie* wyrte były; na czole zaś *Lato* i *Zima*, dla oznaczenia, że przyjaźń wszystkim wiekom przystoi. Jej biała szata rozwartą była z przodu aż do samego serca, na którym trzymała rękę przyciśnioną z napisem: z *bliska* i z *daleka*; w drugiej ręce trzymała suche więzy, owite winną latoroślą, oznaczając, iż przyjaźń w szczęściu i nieszczęściu powinna być niezmienną. *Liczba mnoga*. *Ryszard* zwany *Lwie serce*, był pierwszy który użył tego wyrazu: *my*, mówiąc sam o sobie. — *O pchłach*. «Kochane dziecię», rzekła pewna żywa Kobieta do Synowicy swojej w łóżku chorobą złożonej, i uskarżającej się, że jej pchły do-

kucza. „Jakto ty pcheł nie lubisz, a przecież to są najlepsze zwierzęta na ziemi. Jak świat światem, nikt tego nie widział, ażeby kiedy pcheł wściękał się.” Sławny Anglik *Wilughby* miał pchełkę faworytkę, którą codzień o pewnej godzinie na dłoni sadzał i krew jej ssąc pozwalał. Trzy miesiące używała tego przywileju, a naraście znikła. Lud Węgierski posiada znajomość ziół, któremi posypawszy łóżko, wygubiają się pchły. Jedna z Dam znakomitych trafiła je z większymi ceremonjami; strzelała do nich z krucizek. Dotychczas w Sztokholmie oglądać można tę broń Liliputską.

S Z A R A D A.

Jeśli co człowiek kiedy *pierwsze* próżniakowi,
To go ta *wszystka* często *czwarte, drugie, trzecie,*
Iuż o niczem nie chce pomyśleć na świecie,
Tylko czeka, aż kto znów *pierwsze* mu ponowi.
(Zesła Szarada Jagody).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielawski Felix Patron z Krakowa; Chodkiewicz Boles: Hr. z Częstochowy; Cowson Jerzy Lord, i Corznanal Corry Obyw. z Petersburga; Garbolewski Kazim: Komor: z Marjebadu; Habermann Edw: Kup: z Pruss; Hofman Edw: Człon: Senatu z Leczna; Wysocki Fr: Oby: z Gub: Grodzieńskiej. (G.P.)

DOMIESIENIA.

Za zezwoleniem Władzy Szkolnej, jest miejsce na kilku UCZNIOW z korepetycjami i z językami francuskim i niemieckim. Wiadomość przy ulicy kanonja pod Nr 87, na 2m piętrze.

Dnia 8 b. m. w przejeździe przez Krakow-Przedm., Nowym-światem, do Kolei żelaznej, a z tamtąd do Pruszkowa i napowrót, zgubionym został ZEGAREK męzki złoty, o 8 kamieniach i 2ch kopertach, z których wierzchnia grawirowana w arabeski, na wierzchu zaś cyferblat srebrny matowy, na którym około skazuwek była Arabeska złożona, a w środku na kopercie pierwszej był herb emalowany. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Magazynu T. Czabana przy ulicy Senatorskiej Nr 496, za nagrodą zł. 50, lub więcej.

Potrzebna jest KAUCJA hipoteczna zł. 6000, na rok ieden, któraby się mieściła na pierwszej połowie szacunku Nieruchomości tu w Warszawie, lub też Dobr, a nawet i na intabulacje, za umówiony procent; na pewność której daną będzie ewikcja także hipoteczna. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 11, na 2m piętrze od frontu.

Dnia 9go b. m. idąc z pałacu Tarnowskich Krakowskim-Przedmieściem, ulicą Senatorską na Miodowa, do domu Grabowskiego, zgubiona została GWIAZDA Zagraniczna. Kto ją odda w domu Tarnowskich do Fligel-Adjutanta *Frołowa*, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

FORTEPJAN orzechowy o 6ciu oktavach, do wynajęcia lub sprzedania pod Nrem 726, ulica Leszno, w dziedzińcu, drugie drzwi na prawo; i KUCHNIA FRANCUZKA wcale nieużywana, do sprzedania, przy ulicy Nowy-Świat, Nro 1298 lit: A, na lewo drzwi w sieni frontowej.

DOM masyw mурowany o 3ch piętrach pod Nr 249 przy ulicy Freta, wprost Długiej, jest do sprzedania z wolnej ręki, za Rsr. 6000. Poinformować się można także na 1m piętrze.

Naczelnik Powiatu Łęczyckiego. Ponieważ oznaczona na dzień 20 Sierpnia (1 Września) r. b. Licytacja, na dostawę ŻYWNOSCI, przez cały rok przysły 1846, dla Więźni osadzonych w domu Badań w Łęczycy, niedoszła do skutku; przeto podaje do publicznej wiadomości, iż powtórnie takowa odbywać się będzie głośno w mieście Łęczycy w Biurze moim w dniu 13 (25) b. m. o godzinie 11 rano.

Potrzebny jest UCZEŃ z kursów prawnych, któryby dwie godziny czasu dawał korepetycje Chłopcykowi znacznie już w naukach przysposobionemu. Wiadomość w handlu Korzennym P. Rajtarskiego, ulica Elekoralna Nr 787.

WARSZTAT TOKARSKI dla amatora, i STÓŁ z miechem do robienia szkła, jest do sprzedania przy ulicy Mazowieckiej i Sto-Krzyckiej Nr 1346 lit: A. Wiadomość bliższa u Struza.

Potrzebny jest PISARZ z kaucją zł. 2000 lub z zareczaniem: zgłosić się ma pod Nr 956 do domu nowo-wymurowanego na placu za Żelazną Bramą, w godzinach od 9 do 12. — Tamże jest SKLEP ze Składem, do naiecia od Sgo Michała r. b.

KLUCZYK zgubiony na ulicy Senatorskiej, odebrać można w Drukarni Kurjera.

Dnia 9 b. m. skradzione zostały z iadalnego pokoju, pomiędzy godziną 2 a 3cią: ŁYZKA srebrna z Fabryki Szwarzta, WIDELEC srebrny z cyfra fabryczną R. B., tudzież ŁYZKA wazowa srebrna, wszystko 12 proby. Uprasza się, koby wiedział o sprawcy lub posiadaczu wspomnianych rzeczy, aby raczył udzielić wiadomości za stosownem wynagrodzeniem pod Nr 2247 A, na 1 piętrze, do właściciela domu.

Koby z W.W. Właścicieli domów tu w Warszawie życzył sobie mieć ZARZĄDCE obznajmionego z Administracją i Sądownictwem, za kaucją do dwóch tysięcy zł. gotowizną wynoszącą; raczy pozostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

Kto ma WEŹNĘ z pudła do sprzedania, a jeszcze lepiej PUDŁA nieostrzyżonego; ten zechce dostawić pod Nr 25 do Hotelu Wileńskiego, a tam czy wełna gotowa, czyli pies na miejscu ostrzyżony zostanie i natychmiast zapłata nastąpi.



K A N T O R

STRECEŃ GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

Ludwiki Marx.

przy ulicy Orlej w domu d. Sommera Nro 798.

Są do umieszczenia: Guwernantka Francuzka, Bony Szwajcarki, opatrzone w najchłubijsze świadectwa, Guwernantki Polki z muzyką i bez; Bony Niemki umiejące piękne roboty płci niewieściej właściwe; Francuz Paryżanin, Nauczyciel języka i literatury, życzy udzielać lekcje na godziny; podobnie Bony Francuzki chodząc na godziny konwersacji. Potrzebny zaś jest do znakomitego domu Francuz do nauki początków języka i dozoru dzieci

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAIT: Dziś z powodu słabości JP. *Żółtkowskiego*, zamiast ogłoszonych dzieł, będą: 6ty raz *Gwiaździanka*, 54ty raz *Dwa słowa*. *Tańce*.

TEATR WIELKI. Jutro, 45ty raz *Nauka Mężom*. 54ty raz *Dwa Posągi*. *Kanta*, *Bezpłatnie*.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Kaczki, Kapłonki, Kołdony Litewskie, Gęś, Comber a la sarna, Flaki, i Potrawy różne. — Obiad: Czarnina, Rosół, Sztuka mięsa, Paszlet, Prosie, Baranina, Ryż po turecku, i inne Potrawy.

